

Elewarr znowu pod lupą mediów

10 sierpnia 2023

Spółka Elewarr ponownie przykuła uwagę mediów. I nie chodzi tutaj bynajmniej o sukcesy państwowego przedsiębiorstwa, które zdają się być już jedynie nostalgiczną pieśnią przeszłości. Obecnie firma należąca do Krajowej Grupy Spożywczej mierzy się z zarzutami o zapełnianie decyzyjnych stanowisk osobami, które nie mają nic wspólnego z branżą rolniczą.

Jak poinformował portal Kontrrewolucja.net, a za nim polskaracja.pl, pod koniec lipca pod młotek poszła cała Rada Nadzorcza Spółki Elewarr. Dziennikarze, posiłkując się m.in. informacjami zawartymi na oficjalnej stronie internetowej, wybadali, że Radę opuścili ludzie związani z Jackiem Sasinem. A to właśnie niesławny wicepremier oraz jego resort aktywów państwowych sprawują de facto kontrolę nad Krajową Grupą Spożywczą (KGS). „Okazuje się, że stanowiska w Radzie Nadzorczej utracili m.in. Paweł Bukowski, prezes Spółki Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Terminal Intermodalny Bydgoszcz Emilianowo, czy Marcin Sutkowski – dyrektor Biura Prawnego Marszałka Województwa Podlaskiego, związanego z ministrem aktywów państwowych Jackiem Sasinem” – czytamy w artykule serwisu Kontrrewolucja.net.

Nazwiska nominatów wzbudziły kontrowersje. Mówimy tutaj o ludziach, którzy swoje kariery budowali za czasów rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Portal spekuluje, że tego typu roszady personalne mogą mieć związek z nieuchronnymi wyborami. A ich wynik może być bardzo niekorzystny dla PiS-u. Nie dziwią więc sugestie, iż niektórzy ze współpracowników Kaczyńskiego czynią umizgi w kierunku swoich adwersarzy z opozycji.

„Kontrrewolucja” przytacza następujące informacje o nowym składzie Rady Nadzorczej: „Piotr Kocięcki – to Dyrektor Finansowy PZZ Stoisław, czyli spółki-córki Krajowej Grupy

Spożywczej S.A., a więc właściciela Elewarru. Jest związany z wiceprezesem KGS S.A. Mirosławem Narojkiem, który jednocześnie sprawuje stanowisko Prezesa PZZ Stoisław. Nie jest to pierwsza funkcja Kocięckiego w radzie nadzorczej, wchodzi on już bowiem w skład żeńskiego zespołu piłki ręcznej z Koszalina. Klub na co dzień wspiera także powiązany z Platformą Obywatelską samorząd Miasta Koszalina”.

„Mariusz Obszyński – to jeden z najbliższych współpracowników obecnego Prezesa Krajowej Grupy Spożywczej Marka Zagórskiego. Nominacja ta jest zaskakująca, Obszyński największą swoją karierę robił bowiem w czasach rządów Platformy Obywatelskiej i PSL. Jak czytamy na stronie pap-mediroom.pl, pracował m.in. w: Przedsiębiorstwie Eksploatacji Rurociągów Naftowych Przyjaźń S.A. jako członek zarządu, PGNiG S.A. jako doradca zarządu, Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. jako dyrektor departamentu fuzji i przejęć oraz spółce Nafta Polska S.A. jako dyrektor biura nadzoru właścicielskiego. W trakcie swojej dotychczasowej pracy, za czasów Platformy Obywatelskiej, zasiadał w radach nadzorczych następujących podmiotów: Rafineria Czechowice S.A., Zakłady Chemiczne Police S.A., Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A., Grupa LOTOS S.A., PERN Przyjaźń S.A., OLPP Sp. z o.o. oraz Naftoserwis Sp. z o.o. Szczególne kontrowersje budzi fakt, że odpowiadał on za budowę rurociągu Przyjaźń, który w czasach rządów Platformy Obywatelskiej był głównym projektem w ramach polepszania stosunków polsko-rosyjskich” – czytamy w omawianym artykule.

Osoby kojarzone z Platformą Obywatelską znalazły się w Elewarrze nieprzypadkowo – uważają dziennikarze „Kontrrewolucji”. Ręka rękę myje, ale to przecież czujni obserwatorzy politycznych przetasowań wiedzą nie od dzisiaj. „Warto zauważyć, że obecny prezes Krajowej Grupy Spożywczej Marek Zagórski miał dosyć ciekawą przeszłość. Otóż w wyborach w 2001 roku został wybrany na posła z okręgu białostockiego, z listy Platformy Obywatelskiej. W wyborach prezydenckich w 2010 roku był członkiem komitetu poparcia Bronisława Komorowskiego,

a także członkiem zespołu współtworzącego jego program polityczny. W 2014 roku został natomiast wiceprezesem partii Polska Razem Jarosława Gowina (pozostał również wiceprezesem ugrupowania Porozumienie, powstałego w listopadzie 2017 z przekształcenia Polski Razem). Dopiero w 2018 roku Marek Zagórski dołączył do Prawa i Sprawiedliwości, co zbiegło się z przejęciem przez niego kierownictwa nad Ministerstwem Cyfryzacji. W końcu od kwietnia 2023 roku steruje Krajową Grupą Spożywczą” – czytamy dalej w materiale serwisu.

Z kolei zdaniem portalu polskaracja.pl Elewarr stał się przedmiotem wewnętrznej wojenki PiS-owców. Ci doprowadzając do usunięcia ludzi Sasina, takich jak Sutkowski, ograniczają jego wpływy w spółce-córce KGS. Skąd nadchodzą ciosy? Informatorzy portalu Kontrrewolucja.net nie pozostawiają złudzeń. Otóż KGS ma wkrótce zacząć podlegać resortowi rolnictwa. Decyzję klepnąć miałyby premier Mateusz Morawiecki. „Wygląda na to, że Elewarr został w dużej mierze ubezwłasnowolniony i sparaliżowany przez Krajową Grupę Spożywczą. Ze spółką żegnają się osoby posiadające wieloletnie doświadczenie, a powoływani są ludzie – zdaje się – bez większej wiedzy dotyczącej sektora rolnego. Jak widać, zaczął się nowy podział łupów. Ponadto według nieoficjalnych informacji minister rolnictwa Robert Telus zamierza lada dzień wystąpić do premiera, jeśli już tego nie zrobił, z wnioskiem o przekazanie Krajowej Grupy Spożywczej pod resort rolnictwa. To z kolei może być próbą odebrania wpływów ministrowi aktywów państwowych Jackowi Sasinowi” – dowiadujemy się z tekstu.

Poza restrukturyzacją Rady Nadzorczej PiS-owcy dokonali również korekty Zarządu. W nim też znalazł się wspomniany Mariusz Obszyński. Co ciekawe, rok temu był on kandydatem na wiceprezesa Elewarru, ale nie popisał się dostateczną wiedzą z zakresu branży rolnej, w związku z czym nie wygrał w konkursie na to stanowisko. Zarząd jednak jest jak papier i wszystko przyjmuje... „Aby uniknąć problemu w postępowaniu konkursowym (koniecznym w świetle aktu założycielskiego), nastąpiło

oddelegowanie członka Rady do Zarządu (w ten sposób nikt nie zweryfikował kwalifikacji i doświadczenia kandydata)” – podaje Kontrrewolucja.net.

Sprawą zainteresowali się redaktorzy Polskiej Racji, którzy na drodze śledztwa dziennikarskiego postanowili zapytać KGS o to, czy nagłe i niespodziewane zmiany w Spółce zostały aby na pewno przeprowadzone we właściwy sposób. „Dotychczasowa kadencja Rady Nadzorczej spółki Elewarr zakończyła się z końcem ostatniego pełnego roku obrotowego pełnienia funkcji przez członków Rady, tj. z dniem 30 czerwca 2023 roku. Powołanie nowych członków Rady Nadzorczej wymienionej spółki na kolejną kadencję nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w tym kodeksu spółek handlowych oraz postanowieniami aktu założycielskiego spółki” – dowiadujemy się z odpowiedzi Krajowej Grupy Spożywczej.

Niestety w tej materii radcy prawni zdają się mieć odmienne zdanie. „Sam upływ kadencji nie jest równoznaczny z wygaśnięciem mandatu, o czym stanowi art. 202 i art. 218 k.s.h. (oraz ich odpowiedniki dla pozostałych typów spółek). Normy te zakładają, że w przypadku powołania do organu na dłużej niż rok, mandat wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji. Wyjątkiem jest sytuacja, w której umowa spółki stanowi inaczej. Momentem granicznym wygaśnięcia mandatu jest więc z reguły właśnie data zwyczajnego zgromadzenia wspólników, nawet jeśli kadencja upłynęła wcześniej. Mandat wygasa również wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu organu” – przytacza PolskaRacja.pl, zasięgając opinii Kancelarii Konieczny Wierzbicki.

Autorstwo: Jakub Zgierski

Na podstawie: Elewarr.pl, Kontrrewolucja.net, PolskaRacja.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)